

Sygnatura akt II Ca 783/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Agnieszka Śliwa

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko A. G.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 24 lutego 2021 r.

sygn. akt IX C 1443/20

1. **oddala apelację,**
2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 692 zł (sześćset dziewięćdziesiąt dwa złote) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Agnieszka Śliwa

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 lutego 2021 r., sprostowanym postanowieniem z 22 marca 2021 r., Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie IX C 1443/20 zasądził od pozwanego A. G. na rzecz powoda (...) S.A. z siedzibą w B. 2.084 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 27 września 2019 r. do dnia zapłaty (punkt 1), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2) i kosztami procesu obciążył strony stosunkowo, tj. powoda w 51/100, a pozwanego w 49/100 części i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda 645,33 zł (punkt 3).

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz w zakresie kosztów postępowania. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- 1) art. 10 i 48 ustawy Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że ciężar dowodu spoczywał na powódce w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa nosiła charakter sprawy

wekslowej powodując, że obowiązek udowodnienia wad wypełnione weksel, niezgodności z deklaracją wekslową, czy też nieistnienia zobowiązania bądź wykazania, że zobowiązanie nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem obarcza pozwanego a nie powoda,

2) art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do odmowy zasądzenia całości kwot z tytułu pozaodsetkowych kosztów kredytu, podczas gdy koszty mieszczące się w limicie wprowadzonym przez ww. przepis są wyłączone spod możliwości badania, czy stosowne postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne,

3) art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez przyjęcie, że wysokość prowizji, opłaty przygotowawczej i opłaty za Twój Pakiet zawartych w umowie stron jest niedopuszczalna, podczas gdy łączna kwota powyższych kosztów nie przekracza limitu kosztów pozaodsetkowych zawartych w ww. przepisie,

4) art. 58§1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c., art. 5 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i n. k.c. poprzez błędne ich błędne zastosowanie do zastosowanych przez powoda opłat w postaci prowizji i uznanie wskazanych wyżej opłat za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a także stanowiące niedozwolone klauzule umowne naruszające interesy konsumenta,

5) art. 359§1 k.c. w zw. z punktem 1.2 umowy pożyczki poprzez przyjęcie, że powodowi nie należą się odsetki umowne w pełnej wysokości, podczas gdy wynikają one z czynności prawnej, tj. z zawartej umowy pożyczki, która została wypowiedziana z winy pozwanego,

6) art. 233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na pominięciu przy ocenie stanu faktycznego dowodów przedłożonych przez powoda, a dołączonych do pozwu i do pisma z 22 maja 2019r.,

7) art. 3 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 101 ustawy Prawo wekslowe poprzez nieuwzględnienie powództwa w całości w przypadku, gdy powód oparł swoje roszczenia na przedstawionym do zapłaty, prawidłowo wypełnionym ważnym dokumencie wekslowym, a pozwany nie złożył skutecznie wniosków dowodowych przeciwko żądaniu pozwu, a tym samym nie wykazał, że żądanie pozwu jest niezasadne.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I instancję od całości żądania zgłoszonego w pozwie,

2. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, a w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

3. a ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W **odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie zostały skutecznie zakwestionowane, w związku z tym Sąd Okręgowy przyjął je za własne. Mają one oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Postawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. jest natomiast chybiony, gdyż nie wskazuje, jakie konkretnie dowody zgłoszone przez powódtkę Sąd Rejonowy miał nieprawidłowo ocenić i pominąć przy ustalaniu stanu faktycznego. W szczególności w sprawie brak pisma strony powodowej z 22 maja 2019 r., do którego m.in. zarzut ten się odwołuje.

Przyznać należy słuszność stanowisku Sądu I instancji, że wynagrodzenie prowizyjne oraz opłata za (...) nie stanowiły świadczeń, o których mowa w art. 385¹§ 1 zd. 2 k.c., a ponadto, że postanowienia umowne je określające pozostawały klauzulami umownymi, które należało ocenić jako abuzywne.

Przede wszystkim podkreślić należy, że powód w złożonym pozwie powołał się na zobowiązanie wekslowe pozwanego, które ma charakter abstrakcyjny. Zasada abstrakcyjności zobowiązania wekslowego ulega jednak poważnemu osłabieniu, jeżeli nastąpiło wydanie weksla in blanco o charakterze gwarancyjnym, a posiadaczem weksla jest pierwszy wierzyciel (remitent). Wydanie weksla in blanco stwarza bowiem specjalny rodzaj zobowiązania wekslowego, który różni się znacznie od zobowiązania wynikłego z wydania całkowicie wypełnionego dokumentu wekslowego. Weksel in blanco jest ściśle związany z dodatkową umową, zwaną porozumieniem wekslowym, zawartą między wystawcą a remitentem. Dłużnik może wówczas bez ograniczeń powoływać się na zarzuty pozawekslowe, wynikające ze stosunku podstawowego (M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz, C.H. Beck, 2 wydanie, s. 44-45; A. Szpunar, Komentarz do prawa wekslowego i czekowego, Wyd. Prawnicze, 3 wydanie, s. 103).

Takie zarzuty pozwany w procesie podniósł, a powód wdał się w spór na płaszczyźnie stosunku podstawowego, ponieważ ostatecznie skonkretyzował roszczenie z odwołaniem się do tego stosunku wynikającego z umowy pożyczki z dnia 17 października 2018 r. (nr (...)). Zgodnie z ugruntowanym w tej mierze orzecznictwem, podniesienie przez stronę pozwaną zarzutów ze stosunku podstawowego zobowiązuje powoda do złożenia oświadczenia co do tych zarzutów. Wierzyciel ma wówczas obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie. Nie chodzi w tym wypadku o rozkład ciężaru dowodu, również obowiązek ten nie wynika z przerzucenia na powoda ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Jest on natomiast naturalną konsekwencją domagania się przez wierzyciela osobistego od dłużnika określonego świadczenia pieniężnego (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 02 marca 2005 r., I ACa 1413/04, LEX nr 166828). Fakt wystawienia weksla in blanco nie oznacza, że proces o zapłatę tego rodzaju weksla przestaje mieć charakter tzw. procesu wekslowego. Wystawienie i wydanie weksla stwarza bowiem domniemanie istnienia wierzytelności, która w ten sposób powstała. W konsekwencji, w procesie wekslowym dowód przeciwny, a więc nieistnienia wierzytelności zostaje przerzucony na dłużnika. Co do zasady to na stronie pozwanej spoczywa w takim procesie obowiązek wykazania, że dochodzona na podstawie weksla należność nie istnieje bądź jest zasadna w innej wysokości (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP 1968/79). Gdy jednak sąd ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel in blanco, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter (por. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 7 listopada 2019 r. C-419/18).

Łącząca strony postępowania umowa pożyczki przewidywała udzielenie pozwanemu pożyczki w kwocie 2.250 zł, przy czym sumę, którą pozwany zobowiązał się spłacić określono na 5.220 zł. Poza faktycznie udzielonym na rzecz pożyczkobiorcy świadczeniem 2.250 zł, obejmowała ona również opłatę przygotowawczą - 129 zł, wynagrodzenie prowizyjne - 1.321 zł oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...) - 800 zł i kapitałowe odsetki umowne ustalone według stałej stopy procentowej w wysokości 9,87% w skali roku.

Zarówno w literaturze, jak też praktyce orzeczniczej został ugruntowany pogląd, że głównymi świadczeniami stron w umowie pożyczki są: udostępnienie środków finansowych do korzystania drugiej stronie w określonej danym stosunkiem wysokości (w przypadku pożyczkodawcy) oraz ich zwrot (w przypadku pożyczkobiorcy). Umowa pożyczki może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny. Jeżeli więc umowę pożyczki zawarto pod tytułem odpłatnym, biorący jest zobowiązany do świadczenia tzw. odpłaty zgodnie z treścią czynności prawnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 lutego 2005 r., VI ACa 744/2004). Nie ulega przy tym wątpliwości, że to właśnie odsetki stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Takie odsetki, stanowiące wynagrodzenie zostały zresztą przewidziane umową stron niniejszego procesu.

Umowa pożyczki, aby można było ją uznać za nienaruszającą zasad uczciwego obrotu, powinna też określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Trafne jest stanowisko (zob. m.in. wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r. I Ca 452/17), że za niedozwolone klauzule umowne, w świetle art. 385¹ § 1 k.c., należy więc każdorazowo uznawać te postanowienia umowne, które pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów konkretnych czynności, w rzeczywistości stanowią dla pożyczkodawcy źródło dodatkowego zysku, ukryte przed konsumentem, pozwalając mu jednocześnie omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych oraz niedopuszczalności kary umownej za niespełnienie świadczenia pieniężnego (art. 483 § 1 k.c.). Takie świadczenie, choćby zostało nazwane wynagrodzeniem (prowizja) nie stanowi świadczenia głównego stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11, wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 r., XVII Amc 47/01, wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 18 grudnia 2017 r., I Ca 452/17).

Z uwagi na przewidzianą w art. 353¹ k.c. zasadę swobody umów nie można co prawda wyłączyć co do zasady prawa do obciążenia kredytobiorcy (pożyczkobiorcy) prowizją, w szczególności w sytuacji, gdy samo korzystanie przez kredytobiorcę z kapitału jest nieoprocentowane. Wysokość prowizji powinna zostać jednak określona w sposób nie powodujący nadmiernego obciążenia konsumenta pozaodsetkowymi kosztami związanymi z zawarciem umowy. Nadto powinna mieć uzasadnienie w nakładzie pracy (w tym związanego z ryzykiem niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez kredytobiorcę), w wydatkach na przygotowanie i realizację umowy, tak aby nie kreowała bezpodstawnego przysporzenia po stronie kredytodawcy. Okoliczności te podlegają badaniu przez Sąd w sporze o zapłatę takich należności.

Niewątpliwym jest, że powód mógł zasadnie dochodzić od pozwanego spłaty kapitału pożyczki, kapitałowych odsetek umownych za czas korzystania z kapitału oraz opłaty przygotowawczej. Co do tych należności umowa stron nie narusza praw konsumenta. Niedozwolonymi klauzulami umownymi są z kolei regulacje umowne przewidujące prowizję oraz wynagrodzenie z tytułu przyznania (...). Mając na uwadze, że wynagrodzeniem za przygotowanie umowy i uruchomienie środków jest opłata przygotowawcza, a wynagrodzeniem za korzystanie z jego środków finansowych są odsetki umowne, to zastrzeżenie dalszego wynagrodzenia – prowizji za udzielenie pożyczki i z tytułu (...), jako nieuzasadnione nakładem pracy i wydatkami, stanowią dla powoda dodatkowe nieuzasadnione źródło zysku, w rzeczywistości prowadząc do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych.

Strona powodowa nie wykazała również, aby ich wysokość była efektem indywidualnych uzgodnień z pozwanym (nie świadczy o tym podpisanie wniosku, czy możliwość odstąpienia od umowy). Fakt udzielenia pożyczki stanowi oczywiście następstwo decyzji stron co do zawarcia tego rodzaju umowy, jednakże wynagrodzenie z tego tytułu, że do zawarcia umowy w ogóle doszło, jawi się jako nieuzasadnione, biorąc pod uwagę resztę opłat, które pożyczkobiorca pobrał w tytułu zawartej umowy. Brak tu jakiegokolwiek ekwiwalentności świadczeń. Ekwiwalentności takiej brak również w przypadku opłaty naliczonej tytułem przystąpienia pożyczkobiorcy do (...). Dodatkowe uprawnienia określone w warunkach „Twojego pakietu” należało jednoznacznie uznać za nieadekwatne do pobranej w zamian za nie opłaty wynoszącej aż 800 zł, tj. 35% kapitału udzielonej pożyczki. Powód obciążając pozwanego jako konsumenta obowiązkiem zapłaty prowizji w wysokości niemal 60% udzielonego świadczenia i nie podając żadnych podstaw do jej wyliczenia, jak i obciążając go opłatą z tytułu dodatkowych świadczeń, niewspółmierną do kosztów, jakie pożyczkodawca musiał ponieść w związku z ich dołączeniem do całości usług związanych z umową pożyczki, niejako nałożył cały ciężar i ryzyko związane z prowadzoną przez siebie działalnością na pozwanego.

Analizowane postanowienia umowy ukształtowały więc sytuację konsumenta w sposób naruszający równowagę obojga kontrahentów, z jednoczesnym uprzywilejowaniem strony powodowej jako podmiotu profesjonalnego, co powszechnie traktowane jest jako postępowanie naruszające dobre obyczaje w obrocie gospodarczym. W związku z tym należało je uznać za niedozwolone klauzule umowne.

Nie ma racji powód zarzucając, że skoro koszty zawarcia umowy, którymi został obciążony pozwany, nie przekraczają wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, obliczonych na podstawie art. 36a ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o

kretycie konsumenckim (dalej: u.k.k.), to nie mogą być uznane za abuzywne. Brak przekroczenia przez pozaodsetkowe koszty kredytu limitu wynikającego ze wzoru matematycznego z art. 36a ust. 1 u.k.k., nie wyklucza oceny postanowień umownych je przewidujących w sytuacji, gdy nie są to jednoznacznie określone świadczenia główne, pod kątem ich abuzywności, a obowiązek dokonania tej oceny w procesie z udziałem konsumenta, jak wskazano wcześniej, spoczywa na sądzie orzekającym z urzędu. Przepis art. 36a ust. 1 u.k.k. nie wyłącza bowiem stosowania art. 385¹ k.c. Brak jest też relacji między tymi przepisami o charakterze przepis ogólny – przepis szczególny. Art. 36a u.k.k. dotyczy wszelkich pozaodsetkowych kosztów kredytu, zarówno tych, które są sformułowanymi w sposób jednoznaczny świadczeniami głównymi, jak i tych, które charakteru takiego nie mają. Z kolei abuzywność dotyczy wyłączenie tych świadczeń, które nie są głównymi sformułowanymi w sposób jednoznaczny. Zestawienie powyższych przepisów wskazuje na to, że pozaodsetkowe koszty będące świadczeniami głównymi, nawet jeśli są sformułowane jednoznacznie, nie mogą przekroczyć wartości określonych w treści przepisu art. 36a ust. 1 u.k.k., z kolei jeśli takimi świadczeniami nie są, to nie tylko nie mogą przekroczyć limitu z art. 36a ust. 1 u.k.k., lecz również nie mogą stanowić rozwiązań ocenianych negatywnie z punktu widzenia art. 385¹ k.c. Podkreślić trzeba, że przepis art. 36a ust. 1 u.k.k., w swoim założeniu miał pozytywnie wpłynąć na sytuację konsumenta poprzez wprowadzenie rozwiązań polepszających ochronę jego interesów jako podmiotu mniej uprzywilejowanego w stosunku do pożyczkodawców, będących z reguły wysoce profesjonalizowanymi uczestnikami obrotu gospodarczego. Tymczasem poczyniona przez apelującego wykładnia zmierzająca do wyłączenia stosowania art. 385¹ k.c. w sytuacji, gdy koszty mieszczą się w określonym art. 36a limicie, prowadziłby w gruncie rzeczy do sytuacji przeciwnej, a więc niezgodnej z pierwotną wolą ustawodawcy przy wprowadzeniu tej regulacji do krajowego porządku prawnego.

Zagadnienie to stanowiło przedmiot wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 marca 2020 r. w sprawie C-779/18. Trybunał uznał, że z zakresu stosowania dyrektywy 93/13 nie jest wyłączony warunek umowny, w którym ustala się całkowite pozaodsetkowe koszty kredytu z poszanowaniem maksymalnego pułapu przewidzianego w przepisie krajowym, niekoniecznie biorąc przy tym pod uwagę rzeczywiście ponoszone koszty.

Prowadzi to do uznania, że należne powodowi były kwoty z tytułu kapitału udzielonej pożyczki (2.250 zł) i opłaty przygotowawczej (129 zł), bez wynagrodzenia prowizyjnego i za (...). Stąd też należało – czego błędnie nie uczynił Sąd Rejonowy - przeliczyć wartość rat – w tym kapitału oraz odsetek należnych do zapłaty, a następnie ocenić, czy istniały podstawy do wypełnienie weksła, a nie jedynie dokonać operacji matematycznej polegającej na pomniejszeniu dochodzonej pozwem kwoty o prowizję 1.321 zł i o opłatę 800 zł za (...). Przy uwzględnieniu wysokości pożyczki, tj. 2.250 zł, wartości oprocentowania 9,87%, opłaty przygotowawczej 129 zł i okresu kredytowania 36 miesięcy, przy jednoczesnym umownym postanowieniu, że raty są równe, spłata zobowiązania powinna zgodnie z umową następować w miesięcznych ratach po 76,62 zł począwszy od 27 listopada 2018 r. Pierwsza rata została zapłacona dzień po terminie, co pozwoliło powodowi na naliczenie odsetek umownych za opóźnienie w kwocie 0,03 zł. Tym samym przy racie 76,62 zł, odsetkach 0,03 zł i wpłacie 145 zł, powstała nadpłata 68,35 zł. Druga rata została zapłaconą w terminie i to kwotą 145 zł, dając nadpłatę łącznie z nadpłatą z poprzedniej wpłaty 136,73 zł. Nadpłatę tę należało zaliczyć na ratę trzecią, co zmniejszyło nadpłatę do 60,11 zł. Następne wpłaty po 145 zł należało zatem zaliczyć na raty od 4 do 8. Wpłaty te były wyższe niż należne (bo po 145 zł zamiast 76,62 zł) w wyniku czego, z uwzględnieniem nadpłaty po wcześniejszych wpłatach (60,11 zł) powstała nadpłata w łącznej wysokości na dzień 27 czerwca 2019 r. wynoszącej 402,01 zł. Wystarczyła ona na opłacenie kolejnych 5 rat w kwotach po 76,62 zł tj. rat od 9 do 13 (za okres od 27 lipca 2019 r. do 27 listopada 2019 r.) w całości, i raty nr 14 co do 18,91 zł. W tej sytuacji pozwany na moment wezwania do zapłaty i następującego po nim wypowiedzenia (pisma z 29 lipca 2019 r. i z 27 sierpnia 2019 r.) nie posiadał zaległości uprawniającej do wypowiedzenia umowy. Wbrew zatem wywodom Sądu Rejonowego, umowa nie została skutecznie wypowiedziana.

Umowa, wobec braku jej skutecznego wypowiedzenia trwa do 27 października 2021 r. Wypełnienie weksła zostało przez powoda wywiedzione z faktu wypowiedzenia umowy pożyczki, a w konsekwencji postawienia całej wierzytelności wynikającej z tej umowy w stan wymagalności. Biorąc po uwagę treść deklaracji wekslowej, w opisanej wyżej sytuacji mającej miejsce w niniejszej sprawie nie było zatem podstaw do wypełnienia weksła, a tym samym do

dochodzenia roszczenia z weksła. Już z tej przyczyny powództwo, jako oparte na wekslu, powinno zostać oddalone w całości.

Objęcie bowiem sporem stosunku podstawowego w wyniku wniesienia zarzutów przeciwko roszczeniu z weksła bywa określane obrazowo, choć nieściśle, przeniesieniem sporu z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Określenie to sugeruje zastąpienie dotychczasowego sporu dotyczącego stosunku wekslowego sporem dotyczącym stosunku podlegającego jedynie powszechnemu prawu cywilnemu. W rzeczywistości jest jednak tak, że odwołanie się do stosunku podstawowego w zarzutach wniesionych przeciwko roszczeniu z weksła prowadzi przede wszystkim do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Inaczej mówiąc, przedmiotem powództwa opartego na wekslu nie jest stosunek podstawowy, lecz zobowiązanie wekslowe, choć zarzuty oparte na stosunku podstawowym mogą służyć obronie pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2020 r. w sprawie V CSK 575/18 i cytowane w nim orzecznictwo).

Biorąc jednak pod uwagę, że to jedynie powód złożył apelację, nie było możliwości zmiany wyroku na jego niekorzyść, o czym wprost stanowi zasada reformationis in peius wyrażona w treści art. 384 k.p.c.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że podniesione przez powoda zarzuty były niezasadne i nie mogły doprowadzić do zmiany lub uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł w sentencji wyroku na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. i §2 pkt 3 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, obciążając nimi w całości powoda (675 zł wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego reprezentującego pozwaną dopiero w postępowaniu apelacyjnym jako 75% stawki z §2 pkt 3 ww. Rozporządzenia + 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa).

Agnieszka Śliwa